

SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ GIETRZWAŁDZKIEJ



Wycieczka do Gietrzwałdu

Gietrzwałd leży w połowie drogi między Ostródą i Olsztynem, na skraju południowej Warmii, otoczony niewielkimi wzgórkami nad rzeką Giłwą, prawym dopływem Pasłęki. Akt lokacyjny osadzie wydała 19 maja 1352 roku Kapituła Katedralna.

Gietrzwałd stał się sławny dzięki Objawieniom Matki Bożej, które trwały od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Głównymi wizjonerkami były: trzynastoletnia Justyna Szafrzyńska i dwunastoletnia Barbara Samulowska. Obie pochodziły z niezamożnych polskich rodzin. Matka Boża przemówiła do nich po polsku, co podkreślił ks. Franciszek Hipler, „w języku takim, jakim mówią w Polsce. Matka Boża, na zapytanie dziewczynek: Kto Ty Jesteś? Odpowiedziała: „Jestem Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta." Na pytanie czego żądasz Matko Boża? padła odpowiedź: „Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec !, Są to jedyne objawienia w Polsce uznane przez Kościół.



W roku 2017 przypada Jubileusz 140. Rocznicy Objawień Matki Bożej Gietrzwałdzie i 50 Rocznicy Koronacji Obrazu Koronami Papieskimi z tej okazji postanowiliśmy i my odwiedzić Gietrzwałd.

W dniu 18 maja w składzie Dariusz K., Dariusz Sz., Patryk R., Dawid B. „, pod opieką Pani Joli Kujawy i Pana Dariusza Baranowskiego wyruszyliśmy do Gietrzwałdu.

W drodze podziwialiśmy piękne warmińskie krajobrazy, zwłaszcza, że dopisała nam słoneczna, ciepła, majowa pogoda. Naszą wizytę rozpoczęliśmy w kościele, który spodobał się nam, głównie ze względu na liczne malowidła ściennie. Klęczeliśmy przed Cudownym Obrazem, który na każdym wywiera duże wrażenie. Z kościoła udaliśmy się pod kapliczkę, w której oprócz figury (wykonanej w 1877 roku w Monachium) znajduje się fragment klonu, na którym pojawiała się Maryja. Następnie spacerem - słuchając historii Gietrzwałdu i objawień - udaliśmy się do źródelka. Niektórzy zraszali się wodą, inni ją pili. Widzieliśmy nowe kapliczki różańcowe i nieco starsze kaplice drogi krzyżowej.



Wyjazd był bardzo udany, choć nieco inny. Przyjemnie było spacerować podziwiać piękne tereny, ale charakter miejsca skłaniał też do refleksji i zadumy.

*Artykuł napisany przez uczestników wycieczki pod kierunkiem Pani J.Kujawy,
foto Pan D. Baranowski,
oprawa graficzna i tekstowa Pan K. Trąbiński*





